

Borowy, Irena / Królik, Janusz / Małowiecki, Ryszard

Projekt scenariusza skanenu małomiasteczkowego środkowej Polski

Biezuńskie Zeszyty Historyczne 19, 109-140

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Projekt scenariusza skansenu małomiasteczkowego środkowej Polski^{*)}

LOKALIZACJA

Skansen bieżuński zlokalizowany będzie w części osady in situ. Jego granice zostaną wyznaczone przez cztery posesje stanowiące południową pierzeję ulicy Zamkowej. Będzie to cała pierzeja tej ulicy, obejmująca przestrzeń od rynku do kanału Wkry. Obecnie Muzeum Regionalne w Bieżuniu jest właścicielem trzech posesji, natomiast czwarta jest w użytkowaniu szkoły. Zakładamy jednak, że zgodnie z planami rozwoju Bieżunia miejscowa szkoła wkrótce opuści ten budynek, a wówczas ze wszech miar słuszne wydaje się włączenie tej unikatowej budowli do zespołu skansenu. Dlatego w projekcie naszym uwzględniamy cztery posesje, określając je mianem "muzealne".

Na omawianej przestrzeni stoi siedem budynków. Są to w kolejności, od naroża rynkowego poczynając, następujące obiekty: drewniany parterowy dom z przełomu XVIII/XIX w., parterowa murowana kamieniczka mieszczańska z początku XX w., drewniany parterowy spichlerz z II połowy XIX w., drewniany parterowy dom mieszczański z I połowy XIX w., murowana kuchnia z końca XIX w. oraz piętrowa drewniana szkoła z początku XX w. Jest to zespół bardzo różnorodny stylowo, ponieważ można znaleźć elementy architektoniczne od końca XVIII w., przez wiek XIX, aż do połowy XX w., ciekawy także z racji wielorakich funkcji, jakie pełnił. Są w nim miejsca po zakładach usługowych i handlowych, mieszkaniach z określoną skalą warstwień klasowych, instytucji oświatowej, wreszcie zaplecza gospodarczego bardzo istotnego w funkcjonowaniu małego miasteczka (np. spichrz).

^{*)} Obszerny fragment większej pracy zawierający szczegółowy projekt skansenu w Bieżuniu.

Obiekty te wypełni ekspozycja wystawiennicza, natomiast na przestrzeni otwartej pomiędzy budynkami projektuje się oryginalną ekspozycję typu plenerowego. Tu w ogródkach i na placzkach staną altany, kioski, stragany, stylowe lampy uliczne, pompy itp., tworząc zaskakująco różnorodne mini przestrzenie.

Wszystko to znajdzie się w granicach właściwego skansenu na obszarze wyznaczonym granicami posesji muzealnych, ponadto wiele elementów muzealnych zostanie wkomponowanych w żywą tkankę osady.

Handel małomiasteczkowy ukazywany będzie w istniejącej sieci handlowej. W kilkunastu sklepach wydzielone zostaną kącki muzealne – mogą to być ściany, segmenty półek czy wystawy sklepowe i tam prezentowane będą stare elementy wyposażenia takie, jak: kasy, pojemniki, wagi, reklamy itp. Nie będzie to w niczym utrudniało funkcjonowania handlu a przeciwnie, będzie reklamą pomocną do jego lepszego działania, albowiem na drzwiach każdego z takich wybranych sklepów umieszczona zostanie wywieszka, która ułatwi jego odnalezienie i zachęci kupującego do odwiedzenia owego lokalu. Niektóre wnętrza otrzymają pełny wystrój zabytkowy (tak będzie w przypadku apteki czy cukierni), bądź wystrój stylizowany (w restauracji i kawiarni).

Z kolei inną formą oddziaływania muzealno-konserwatorskiego na całe miasteczko będzie kształtowanie i stałe czuwanie nad oprawą plastyczną zespołu. Stylizowane lampy, ławki, przystanki autobusowe, szyldy, wywieszki, skrzynki pocztowe, słupy ogłoszeniowe czy drogowskazy – wszystko to wprowadzi klimat z przełomu wieków.

A zatem skansen bieżuński nie zawęży się wyłącznie do granic posesji muzealnych, ale promieniuje szerzej i wiele jego elementów można odnaleźć w całej miejscowości.

CHARAKTERYSTYKA MUZEUM

Muzeum w Bieżuniu pomyślane jest jako skansen małomiasteczkowy, który swoim istnieniem ma wypełnić lukę w dokumentacji polskiej kultury materialnej z przełomu XIX/XX wieku.

Odnosnie tego okresu, który jest okresem kontaktowym, jako że żyją jeszcze ostatnie pokolenia nosicieli postaw, tradycji i języka z przełomu wieków, badania prowadzone są głównie nad kulturą materialną wsi. Na mniej-

szą skalę obejmują również miasta, ale miasta jako duże skupiska ludnościowe a szczególnie ośrodki robotnicze. Natomiast pomiędzy tymi obszernymi tematami w cieniu pozostają zagadnienia małych miasteczek.

Małe miasteczka pełniły rolę łączników i pośredników pomiędzy wsią a dużymi miastami. Tu lokowały się warsztaty rzemieślnicze i placówki usługowe dla wsi. W małych miasteczkach były siedziby władz i urzędów terenowych oraz ośrodki kulturowe. Były to miejsca kontaktów międzyludzkich przez jarmarki, targi, uroczystości religijne czy imprezy kulturalne. Te wielorakie funkcje pełnione przez miasteczka wytworzyły w tych ośrodkach specyficzną atmosferę i zabarwiły je niepowtarzalnym kolorytem, tworząc z nich samodzielną grupę kulturową. Zaistniała ona w naszej kulturze jako zjawisko, którego nie można łączyć ani z wiejskim skansenem, ani stawiać na marginesie wielkich miast. Uważamy zatem, że powinna wyraźnie zaznaczyć się na muzealnej mapie krajowej, bo w przeciwnym wypadku pozostanie owa luka, którą z upływem czasu coraz trudniej będzie wypełnić.

Dlaczego Biezuń wybrano na miejsce założenia takiego skansenu małomiasteczkowego? Argumentów przemawiających za taką lokalizacją jest kilka.

Do dnia dzisiejszego Biezuń przechował klimat małomiasteczkowy, a w jego rodowodzie jest szereg elementów bardzo typowych dla tych środowisk. W XVIII wieku była tu rezydencja magnacka, która rzucała cień na całą osadę. Silny ośrodek życia katolickiego, a do 1939 r. również hebrajskiego, ośrodek targów i jarmarków i duże skupisko Żydów – to wszystko tworzy z Bieżunia ośrodek charakterystyczny, będący nieomal syntezą małego miasteczka z terenów Kongresówki.

Atutem biezuńskim jest również jego położenie w pobliżu Sierpca, gdzie powstaje wielki skansen budownictwa wiejskiego z terenów Mazowsza. W przyszłości te dwa ośrodki mogą się doskonale uzupełniać i wzbogacać. Dlatego słuszne wydaje się, aby powstały również pod jednym kierownictwem Rady Muzealnej i aby owa więź była wprowadzana programowo od samego zarania.

Wreszcie argumentem biezuńskim jest także fakt istnienia w tej miejscowości muzeum, które zlokalizowane jest w kilku starych budynkach ustawionych na zagospodarowanych posesjach. Pozwala to na zakładanie skansenu in situ, na zachowanie ciągłości bez konieczności rekonstruowania czy odtwarzania.

Wydaje się zatem, że argumentów przemawiających za Bieżuniem jako miejscem przyszłego skansenu małomiasteczkowego jest dostatecznie dużo

i nie wymagają one dalszego rozwijania i uzasadniania, natomiast warto jeszcze zastanowić się nad charakterem owego muzeum.

Na pewno musi to być muzeum niekonwencjonalne, zarówno w swojej ekspozycji, jak i w formach percepcji. W muzeach tradycyjnych prezentowane są: wyroby artystyczne czy rzemieślnicze, historia czy piękno przyrody, w wyraźnie określonym układzie, w pewnym ciągu historycznym i określonych granicach czasowych. Natomiast muzeum bieżuńskie będzie nieco inne. Tu obok wyrobów artystycznych wystąpią najprostsze sprzęty codziennego użytku, obok piękna – brzydota, elementy nauki przeplatać się będą z elementami zabawy, z kameralnych wnętrz nagle będzie się wychodziło na otwarte przestrzenie. Wszystko to ma służyć ratowaniu klimatu owej szarej codzienności małego polskiego miasteczka. Będzie to próba zatrzymania czasu.

Aby lepiej i wyraźniej przedstawić ową paralelę literacką, spójrzmy na proponowane przyszłe atelier fotograficzne. Wiadomo, że w dziedzinie fotografii postęp techniczny następował szybko i dzisiejsze zakłady niewiele przypominają stare pracownie z przełomu wieków. Dziś nikt już nie zamawia upozowanych portretów na tle romantycznych malowideł, a na jarmarkach coraz rzadziej spotykamy wędrownych fotografów z malowanymi płóciennymi dekoracjami. Zmienił się również sprzęt fotograficzny i ciężkie drewniane aparaty na statywach zastąpiły nowoczesne aparaty do wykonywania zdjęć błyskawicznych. Wszystko to odchodzi bezpowrotnie. Oczywiście, muzea wobec takiego zjawiska nie zachowują się biernie. Muzea etnograficzne gromadzą naiwne, jarmarczne dekoracyjne tła, widząc w tym przejawy gustów i upodobań oraz określoną formę ludowej twórczości; muzea techniki – sprzęt i aparaturę, jako dokument rejestrujący przemiany techniki; muzea i działy historyczne – wielkie kolekcje fotografii, na których zapisane są wydarzenia historyczne, ludzie i miejsca, w których działali. A więc pozornie wszystkie elementy, które ogólnie określić można mianem "Fotograf i fotografia małomiasteczkowa" zostały zebrane i uratowane. Niestety, świadomie używam tu terminu "pozornie", ponieważ wszystkie elementy są, ale klimatu całościowego nie ma i to właśnie ma oddawać przyszła ekspozycja bieżuńskiego muzeum. Przewodnym motywem tej ekspozycji będzie próba ratowania atmosfery małego miasteczka. Aby takiego dzieła dokonać, należy czynić to w kontakcie z pokoleniem wyrosłym w tym klimacie, bo tylko to może gwarantować autentyczność. Dlatego bardzo istotny jest termin realizacji owego przedsięwzięcia, ponieważ w miarę upływu czasu będzie to coraz trudniejsze i efekty mniej wiarygodne.

EKSPOZYCJA

Zwiedzanie skansenu rozpoczyna się od domu narożnego przy rynku i prowadzi wytyczonym traktem aż do posesji szkolnej. Wejście do ekspozycji właściwej w domu narożnym zaznacza słup ogłoszeniowy, ustawiony na chodniku przed głównymi drzwiami. Jest to stary blaszany słup przykryty kopulastym daszkiem żeliwnym z ażurowym ornamentem. Na słupie obok reklamy muzeum umieszczona jest pełna informacja o skansenie i o obiektach godnych poznania w całej osadzie. Ponadto umieszczone są tu wszelkie ogłoszenia o imprezach muzealnych i kulturalnych organizowanych w Bieżuniu. Muzeum czuwa nad tym, aby wywieszki naklejane na słupie były wykonywane estetycznie i stylizowane na wzór starej poligrafii z przełomu XIX/XX wieku.

Dom narożny

We wnętrzach na parterze prezentowane są zrekonstruowane urzędy, jakie występowały w małych miasteczkach, a więc gabinet burmistrza, posterunek policji i urząd pocztowy. Wnętra te pochodzą z różnych okresów, ale wszystkie mieszczą się w przyjętym rozdziale czasowym zamykającym się pomiędzy rokiem 1860 a 1939. Jest tu również sala z ekspozycją historyczną dotyczącą małych miasteczek z terenu dawnego zaboru rosyjskiego. W tej sali, która praktycznie jest pierwszą salą wprowadzającą do zwiedzania, wyraźnie podane są granice czasowe, jakie prezentuje ekspozycja bieżuńska oraz zasięg terytorialny, jaki ona obejmuje. Największa sala na tej kondygnacji urządzona jest na salę odczytową. Jej wystrój nawiązuje charakterem do dziewiętnastowiecznych sal publicznych przez meble, oświetlenie, boazerie i dekoracje ścian. Fryz obiegający salę skomponowany jest z herbów wszystkich miasteczek wchodzących w krąg tematyczny ekspozycji. Wyjście z budynku na trasę dalszego zwiedzania prowadzi przez drzwi ze schodkami, nad drzwiami daszek wsparty na dwóch żeliwnych kolumnkach z głowicami.

Na tematykę ekspozycji przeznaczono dwie salki mieszczące się na parterze na lewo od wejścia do budynku usytuowanego przy rynku. Pomieszczenia są w układzie amfiladowym, dość głębokie. W sumie powierzchnia, jak na tak rozległy temat, jest szczupła, co jednak nie powinno doprowadzić do

stworzenia z obu pokoi swego rodzaju magazynu obrazów. Ważny, a może najważniejszy, ma być klimat. Do budynku wchodzić się będzie od strony rynku i już przy wejściu będzie pewne wprowadzenie, tj. dawny słup ogłoszeniowy. W sieni o wymiarach ok. 3x4 m winno być wprowadzenie w ekspozycję. Ze względu na szczupłość pomieszczenia owo wprowadzenie siłą rzeczy będzie skromne, a więc dobry wielkogabarytowy obraz z widokiem małego miasteczka, a także pod sufitem szereg podświetlanych diapozytywów z widokami szczególnie charakterystycznych elementów małomiasteczkowych, które jeszcze obecnie można spotkać (zaułki, budynki, pejzaże). Jeżeli miejsce na to pozwoli, to warto pokusić się o schematyczną mapę, starannie wykonaną, na której wskazano by poprzez zaznaczenie miasteczka, którymi zajęło się muzeum. Jeżeli sień ma pełnić funkcję recepcyjną (kasa, szatnia), to należy dążyć do wyposażenia jej w sprzęty z epoki ok. 1880 r. Szczególnie istotne są szczegóły, jak np. oświetlenie, lustro, tkaniny przy drzwiach, wieszaki, kantorek kasowy, może gablotka. Drzwi prowadzące do pierwszego pokoju winny być płycinowe, dwuskrzydłowe, o ozdobionych profilach i stylowych okuciach. Należy je ująć w kotary spięte w połowie ich długości tworząc zwis. Pomieszczenie pierwsze o wymiarach ok. 4,5x5,5 m przeznaczono na ikonografię okresu do ok. 1910 r. To determinuje wystrój sali – winna być ona urządzona w sposób nieco zbliżony do saloniku mieszczkańskiego ok. 1880 r. Aranżacja wnętrza ma wykorzystywać obiekty o wyraźnych cechach neostyli, a zwłaszcza neobaroku przemieszczonego z manieryzmem. Niekorzystne byłoby zastosowanie całkowitego kompletu mebli, jako że nieczęsto takowe występowały w małym miasteczku. Najczęściej spotykano niezgrabne stylowe wnętrza. Podłoga winna być w motywie tafla, ale niezbyt bogatych, ciemna, sufit biały, może z niewielką rozetą sztukateryjną wokoło haka żyrandola. Ściany można pokryć tapetą w pionowe paski przemienne jednobarwne i pokryte drobnym motywem roślinnym, albo też przysłonić wzorzystą, stonowaną tkaniną. Typowe muzealne malowanie na biało byłoby dysonansem. Oba otwory drzwiowe winny być zaopatrzone w podpięte kotary, podobnie okna – tu dodatkowo firanki klockowe. W narożu na prawo od drzwi wejściowych kafłowy piec o bogatym gzymsie, a może i cokole, z wyczyszczonymi drzwiczkami, przy których narzędzia pomocne do palenia. W drugim narożu kątowna serwantka, w której elementy zastawy i drobne przedmioty występujące w małomiasteczkowym wnętrzu (choćby tandetne pamiątki z podróży). Przy ścianie z oknami biurko i fotelik. Na biurku przybory do pisania, popielniczka, może stare gazety

i drobne przedmioty mało narażone na kradzież. Na ścianie między oknami wiszący zegar, a nad nim ukośnie powieszony religijny obraz. Na parapetach okien rośliny doniczkowe. Ściany wypełnione obrazami i fotografiami przedstawiającymi pejzaż małomiasteczkowy z 2. połowy XIX w., typy ludzkie, sceny rodzajowe. Tematy te winny być pogrupowane tak, aby nie sprawiały wrażenia bałaganu.

Konieczne jest zadbanie o stylowość opraw, a także o to, by poszczególne obiekty były oryginałami i to o możliwie wysokim poziomie. Wnętrze nie ma być rekonstrukcją idealną i w związku z tym nie należy się bać nazwisk pierwszorzędnych malarzy (nie jest istotne, że w małych miasteczkach nie kolekcjonowano Rapackich, Masłowskich czy Chełmońskich), przeciwnie – dobre obrazy podniosą atrakcyjność muzeum. Problem będzie z oświetleniem, gdyż nie powinno dawać się oświetlenia typowo galeryjnego, a stylowe. Podstawą będzie wieloramienny żyrandol, a uzupełnieniem kinkiety i ewentualnie stojące na postumentach lampy (elektryczne przerobione z naftowych).

Sala druga o wymiarach ok. 4x5,5 m – ta w konwencji lat międzywojennych, co w wydaniu małomiasteczkowym da efekt jeszcze większego różnicowania stylowego niż sala poprzednia (dojdzie secesja i to ta słabsza, a także początki swoistego funkcjonalizmu). Drzwi analogiczne do poprzednich. Użycie tkanin przy drzwiach i przy oknach podobne, ale z innych materiałów, np. kotary nie pluszowe, firanki maszynowe. Ściany malowane na jeden kolor i ze wzorem wałkowym. Ponieważ pomieszczenie to jest narożne, są tu dwa okna w dwóch przyległych ścianach, a w dwóch pozostałych drzwi. W związku z tym konieczne będzie zrezygnowanie z pieca i dużych mebli, gdyż zajęłoby to zbyt wiele miejsca. Poza postumentami wypełniającymi naroża można pod jednym oknem umieścić niewielki stoliczek, na którym leżałyby robótki damskie. W jego pobliżu na ścianie wiszący zegar o cechach secesyjnych. Ściany przeznaczone na obrazy, fotografie i grafiki przedstawiające małe miasteczka (pejzaż, typy ludzkie, sceny rodzajowe) w latach 1918-39. Ich oprawy winny być z owej epoki. Oświetlenie podobnie jak w pomieszczeniu pierwszym, tylko w innej konwencji stylowej. Dla urozmaicenia płaszczyzny ścian można dodać wypchane ptaki, półkę z książkami i radiem, a także na narożnym postumencie patefon. Jeżeli udało się zebrać atrakcyjny artystycznie zespół przedstawień zniszczeń I wojny światowej, to warto by przeznaczyć na niego jedną ze ścian przy wejściu z pomieszczenia pierwszego.

Placyk na zapleczu domu narożnego

Placyk wyznaczony przez tylną elewację domu narożnego, mur oddzielający posesję muzealną od posesji prywatnej, granicę między posesjami muzealnymi oraz krawędź ulicy Zamkowej zakomponowany jest w stylu zaułka małomiasteczkowego. Wybrukowany kamieniami polnymi ułożonymi na powierzchni łagodnie spływającej do punktu centralnego, w którym ustawiona jest czynna pompa miejska. Na murze granicznym z prywatną posesją stare, blaszane reklamy oraz blaszane lub żeliwne nazwy ulic. Wzdłuż zachodniej linii placyku (oddzielającej posesje muzealne) ustawione są stylowe kioski, jatka, stragan, ewentualnie inne obiekty małej architektury przeniesione z małych miasteczek. Wszystkie one ożywione są przez prezentację bądź sprzedaż oryginalnych pamiątek, wyrobów rzemieślniczych i uliczną gastronomię w rodzaju kanapek, napojów chłodzących czy lodów. Ta część skansenu otwarta jest i ogólnie dostępna dla wszystkich mieszkańców osiedla, przez co nie pozostaje fragmentem martwym, a wręcz przeciwnie pełnym ruchu i życia wprowadzonego przez młodzież kupującą lody i napoje chłodzące czy ludzi dorosłych odpoczywających na ławkach. Placyk zagospodarowany starymi ławkami, koszami na śmieci, starą stylową skrzynką na listy, w rogu kącik do napisania karty pocztowej itp. detale. Na linii północnej biegnącej wzdłuż ulicy zrekonstruowany jest szlaban rogatekowy, a obok niego budka strażnika i słup z lampą naftową. Szlaban jest otwarty, ponieważ pod nim prowadzi trasa dalszego zwiedzania. Zwiedzający wychodzi na ulicę Zamkową (wzdłuż ulicy ustawione są stare latarnie) i idzie w kierunku ulicy mieszczańskiej.

Kamienica murowana

W kamienicy prezentowane są zakłady usługowe i rzemieślnicze. Ekspozycję rozmieszczono w pięciu salach poprzedzonych niewielkim pokojem zawierającym syntetyczną informację historyczną na temat rzemiosła i usług w małych miasteczkach.

Pokój wprowadzający

Niewielkie pomieszczenie z jednym oknem. Ekspozycja typu gablotowo-planszowego. Wykaz rzemiosł i usług występujących w małych miasteczkach na terenie Kongresówki z rozmieszczeniem i danymi liczbowymi. Na

ścianach fotografie fragmentów ulic i zakładów rzemieślniczych względnie usługowych ukazujących z zewnątrz. W tym zestawie cała prezentowana ikonografia przedstawia te zakłady na zewnątrz. Widoczne są wejścia z szyldami, wyłożony towar, grupy ludzi, uliczny ruch, ale wszystko rozgrywa się jeszcze z tej strony drzwi wejściowych do zakładu. Wnętrza oczekują zwiedzających dopiero w następnych salach.

Sala 1. Atelier fotografa

Sala o wymiarach 3,5x5 m z dwoma oknami z lewej strony. Wejście do sali przy ścianie okiennej, natomiast wyjście do sali następnej na środku ściany. Taki plan wyznacza trasę przejścia przez pomieszczenie po linii ukośnej i umożliwi rozbić ekspozycji na dwa trójkątne pola po prawej i lewej stronie oglądającego.

Na większym trójkącie z prawej strony odtworzone jest wnętrze zakładu fotograficznego. Wydzielenie wnętrza podkreślone zostało przez umieszczenie go na niewielkim dziesięciocentymetrowym podium, przykrytym wykładziną z tkaniny. Na środku podłogi dywan. Pod ścianą na wprost wejścia dekoracja do zdjęć. Na płótnie namalowany pejzaż w typie romantycznym. Przed nim ustawiony eklektyczny fotel, obok stolik bambusowy przykryty haftowaną serwetką. Na stoliku bogaty wazon ze sztucznymi kwiatami. Na ścianie bocznej dyplomy w ramkach. Na środku pracowni na statywie duży skrzynkowy, drewniany aparat do robienia zdjęć na kliszach szklanych. Na skrzyni aparatu przewieszona ciemne płótno do zakrywania głowy fotografa. W rogu przed ścianą przeciwną do dekoracji tremo z konsolą, na której ułożone są podstawowe przybory toaletowe (grzebień, szczotka do czyszczenia ubrania, lustro ręczne). Obok tremo na ścianie zawieszona plansza złożona z kilkudziesięciu fotografii przedstawiających postacie w różnych pozach i ujęciach. Na środku pracowni swobodnie rozstawione: taboret na toczonych nogach, kołnierz na biegunach, piłka, lalka. Na jednej ze ścian wieszak, a na nim dziecinny mundurek ułański z szabelką i czako oraz czarna peleryna i kapelusz z szerokim rondem. Pod ścianą wiklinowy fotelik na wysokich nogach przeznaczony dla usadowienia dziecka na odpowiedniej wysokości. Ponadto stolik przykryty pluszową narzutą z ornamentem secesyjnym, na stoliku album z fotografiami. Album w ozdobnej oprawie z okuciami. W lewej części sali na ścianie fotografie prezentujące terenową pracę fotografa na odpustach, jarmarkach z przenośnymi, bardzo ciekawymi tłami płóciennymi, na uroczystościach kościelnych i państwowych, a także kroni-

karska dokumentacja wydarzeń wyjątkowych typu pożary, powódzie. Tu również pokazywane są zdjęcia grupowe wykonywane w plenerze – strażę ogniową, młodzież szkolną czy wojsko. W gablotach pod oknami wyłożony jest stary sprzęt fotograficzny.

Sala 2. Zakład fryzjerski

Sala o wymiarach 5x5 m z dwoma oknami z lewej strony. Wejście do sali umieszczone na osi. Sala przedzielona balustradą ok. 1m wysokości, która wydziela część z ekspozycją. Ekspozycja rozmieszczona pod ścianą przeciwną do wejścia. Głównym elementem jest długa na całą szerokość pokoju konsola z szafkami, które wydzielają poszczególne stanowiska fryzjerskie. Jedna szafka otwarta, wewnątrz widoczne półki z bielizną. Pierwsze stanowisko przy oknie z wysokim krzesłem dla dzieci. Drugie z fotelem dla mężczyzn. W oparciu fotela ruchomy wspornik do podtrzymywania głowy przy goleniu. Przy tym stanowisku przybory do strzyżenia i golenia oraz pasek do ostrzenia brzytwy. Trzecie stanowisko dla pań z przyborami do robienia ondulacji wraz z suszarką na statywie. Na stoliku przybory do robienia manicure, dużo pachnidła i pudrów w starych opakowaniach. W części wydzielonej dla zwiedzających z lewej strony od wejścia pod ścianą ustawione cztery krzesła dla gości oczekujących do fryzjera, w rogu stojak na laski i parasole oraz stojak na gazety i czasopisma. Na ścianie przy oknie wieszak z wierzchnią garderobą i nakryciami głów. Na całej ścianie, w której umieszczone są drzwi wejściowe, rozwieszono są fotografie pokazujące postacie ludzkie z różnymi fryzurami i zarostem. Jest to przegląd mody w zakresie fryzur na przestrzeni lat 1860-1939. Oświetlenie zakładu – na środku pod sufitem secesyjny żyrandol z czterema punktami świetlnymi, a przy każdym stanowisku lampa ścienna na wywiniętym pałku metalowym ze szklanym kloszem.

Sala 3. Pracownia krawcowej i modystki

Sala o wymiarach 6,5x4 m faktycznie tworzy dwa pomieszczenia rozdzielone ścianką działową przepartą półkolistą arkadą. W pomieszczeniu większym o wymiarach 4x3,5 mieści się pracownia krawcowej, natomiast w drugim o wymiarach 4x3 pracownia modystki. Pokrewne zajęcia i świadczone usługi dają spójność ekspozycji w całej sali i wprowadzają oglądającego w krąg mody kobiecej na przestrzeni osiemdziesięciu lat.

a) pomieszczenie większe – pracownia krawcowej

Przy oknie ustawiona maszyna do szycia z przełożonym pod igłą materiałem. Przed maszyną krzeselko, na poręczy rozwieszony centymetr krawiecki. Obok stolik z niemi w otwartym pudełku, rozłożony żurnal, na stoliku maszyny okulary. Całość zakomponowana w ten sposób, aby robiła wrażenie żywego zestawu, od którego przed chwilą odeszła krawcowa. Kompozycja ustawiona na skromnym używanym dywaniku, okno z tiulową firanką podpiętą na framugach, na oknie dwie doniczki z pelargoniami. W prawym rogu manekin z suknią z końca XIX wieku. Obok rozstawiona deska do prasowania, nad nią na ścianie poduszka do igieł, fotografia w czarnej eliptycznej ramie (mężczyzna), obrazek ze świętym, półeczka z lichtarzem i książką. W lewym rogu tremo z konsolą, na konsoli pudełko ze szpilkami, nożyczki i inne drobiazgi. Przed lustrem mały dywanik i taborecik. Obok stolik z wyłożonymi żurnalami, przy stoliku fotelik. Na ścianie kilka sztychów kolorowych przedstawiających panie w modnych kreacjach. Całe wnętrze urządzone w stylu z przełomu wieków.

b) wnętrze mniejsze – pracownia modystki

Na środku stół przykryty pluszową narzutą, przy stole fotel i trzy wyściełane krzesła. Na środku stołu lampa naftowa ze szklanym kloszem ustawiona na haftowanej serwetce. Rozłożone żurnale i dziewiętnastowieczne pisma z modą. Na ścianie frontowej długa półka z rzędem ustawionych manekinów głów kobiecych przybranych w malownicze kapelusze. Obok na ścianie wiszące lustro w stylowej ramie, przed lustrem stolik z marmurowym blatem, na stoliku otwarte pudełko ze wstążkami, pojemniczek ze szpilkami i poduszczone do wbijania szpilek. Przy lustrze mała półeczka z przyborami toaletowymi. Na ścianach dużo obrazków z wizerunkami pań w modnych kapeluszach. Jeden obraz w ozdobnej ramie przedstawiający róże w wazonie. Pod oknem stolik do haftów z pełnym wyposażeniem, przygotowany do pracy. Na innym stoliku stos pudeł na kapelusze. Wnętrze oświetla wiszący żyrandol secesyjny, przy stoliku do haftów stojąca lampa naftowa. W oknie firanki tiulowe ujęte w pluszowe sztory z haftowanym ornamentem secesyjnym.

Sala 4. Pracownia krawca męskiego i czapnika oraz szewca i cholewkarza

Pokój o wymiarach 5x5 m z drzwiami wejściowymi na osi, na przeciwnym krańcu tejże osi drzwi wyprowadzające na zewnątrz. Taki osiowy podział określa charakter ekspozycji. W lewej części pomieszczenia urzą-

dzzone są pracownie krawca męskiego i czapnika, natomiast z prawej szewca i cholewkarza. Poszczególne warsztaty oddzielone są od siebie ściankami działowymi z otworami zaprojektowanymi w formie okienek o wyszukanym profilu.

a) pracownia krawca męskiego

Pod jedną ścianą maszyna do szycia, duża. Przed nią tyłem do widza krzesło. Nad maszyną lampa ścienna na wysięgniku, obok lampa naftowa. Pod ścianą boczną stół do kroju, nad nim zawieszzone na gwoździkach szablony, linie i kątowniki ze sklejki. Przy stole deska do prasowania z ciężkim krawieckim żelazkiem. Na stole rozłożony materiał z wykrojem narysowanym kredą, pudełko na kredę, duże krawieckie nożyce. W prawym rogu pokoju manekin z rozpoczętym garniturem, zaznaczony fastrygami i poprawkami znaczonymi kredą. Tu również pod ścianą ustawione duże lustro, przy nim szafka i wieszak. Po obydwu stronach lustra ścienne lampy na wysięgnikach. Przez środek pomieszczenia rozłożony na podłodze chodnik-szmaciak. W rogu pomieszczenia szafka jednodrzwiowa otwarta z materiałami. Na ścianie obrazki prezentujące modę męską, na szafce przy lustrze żurnal z modą męską. Na ścianie, pod którą stoi stół do kroju, mała półeczka wisząca, a na niej trzy blaszane pudełka (stare z nadrukami firm spożywczych).

b) pracownia czapnika (Żyda)

Pod oknem stół, przy nim krzesło z wysokim oparciem. Na stole drewniane urządzenie ze śrubą do rozciągania czapek, przybory do szycia i nożyce. Na ścianie zawieszona półka z przegródkami, w której wyłożono różne modele czapek i jarmułek. Na ścianie z lewej strony lustro w prostej ramie. Pod ścianą prawą miękka kanapa. Nad kanapą półka ze świecznikiem pięcioramiennym, obok fotografia starego miasteczka, zbiorowa fotografia Żydów w strojach i niewielki olejny pejzaż z Polesia. Na przeciwległej ścianie (przy lustrze) w skromnej ramce rysunek starej synagogi oraz haftowana makatka. Na stole do pracy – lampa naftowa.

c) warsztat szewca

Pomieszczenie ze sztucznym oświetleniem. Pod boczną ścianą, profilem do oglądającego, warsztat szewski zastawiony narzędziami. Przy warsztacie taboret ze skórzanym siedzeniem. Na ścianie zawieszony fartuch. Obok taboretu metalowo-drewniane potrójne prawidło. W zasięgu ręki półka ze

starymi butami do naprawy. W pobliżu półki pod ścianą drewniany kuferek. Na sąsiedniej ścianie wisząca półka z narzędziami. Fotografia Warszawy w prostej ramie. Pod ścianą krzesło, przy krześle kubik do stawiania nogi, wyściełany, do niego przywiązana na łańcuszku łyżka do butów. Obok "piesek" do ściągania butów. W rogu słupek przykryty szydełkową serwetką, na nim kwiat w doniczce. Na ścianie lampa naftowa (w pobliżu warsztatu). Na podłodze pod ścianą otwarta szafka z prawidłami i kopytami.

d) warsztat cholewkarza

Pod ścianami dwie maszyny do szycia cholewek. Pod trzecią ścianą warsztat, przy nim krzesło. Nad warsztatem wisząca szafka, otwarta, z niemi różnokolorowymi i dodatkami. Na ścianie szablony zawieszono na gwoździach. Obok jednej maszyny szafka ze skórą. Nad maszynami i warsztatem wiszące lampy z blaszanymi talerzami i ciężarkami do regulowania wysokości. Na jednej ścianie, oprawione w skromne ramki, reklamowe modele butów. Na podłodze chodnik-szmaciak. Przy jednej maszynie mała skóra dzika. Pod ścianą twarda dwuosobowa kanapka ze zgiętym oparciem.

* * *

Cztery warsztaty prezentowane w tym wnętrzu udostępnione są do oglądania z przejścia, które prowadzi przez środek sali i od wnętrza ekspozycji oddzielone jest linką na słupkach. Z tego pomieszczenia prowadzą drzwi na zewnątrz na trasę dalszego zwiedzania.

Ogródek malomiasteczkowy

Do ogródka wchodzi się po schodkach z żeliwną, ażurową balustradą. Nad schodami daszek wiszący ozdobionymi blaszanymi ornamentami. Ogródek od strony ulicy oddziela drewniany płotek ze sztachet profilowanych. W ogródku alejki żwirowe oraz rośliny ozdobne i kwiaty popularne w naszym klimacie. Na środku ogródka altanka z drewnianej kratki przykryta czterospadowym daszkiem, zwieńczonym kulką. Wewnątrz altany ławy pod ścianami, a na środku stolik drewniany z okrągłym blatem. Pod ścianą domu ławki na żeliwnych nogach. Ogródek jest pomyślany jako miejsce do krótkiego odpoczynku przed dalszym zwiedzaniem skansenu. Następnym obiektem w zespole jest spichlerz.

Spichlerz drewniany

W spichlerzu prezentowane są warsztaty rzemieślnicze związane z obróbką drewna, więc; stolarz, bednarz, kołodziej oraz zakład wyrabiający koszyki, sita i zabawki drewniane, a także garncarz i zdun. Warsztaty te urządzone w dużych wydzielonych boksach, zaprojektowanych tak, że stanowią integralną całość ze spichlerzowym wnętrzem.

a) warsztat stolarski

Stół do obróbki drewna. Na ścianie otwarta szafka z narzędziami. Z boku ustawiony żelazny piecyk z rurą, a na piecyku kociołek do rozgrzewania kleju. W rogu pomieszczenia materiał (deski, profilowane listwy), w pobliżu korytko z wodą i okrągłym piaskowcem do ostrzenia narzędzi. Na środku warsztatu ustawiono cztery jednakowe krzesła, prezentowane w różnych fazach powstawania od obróbki wstępnej do produktu finalnego. Pod ścianą jeden mebel wykończony, np. kredens, przeznaczony już do odbioru. Pod ścianą boczną szafa z materiałami w rodzaju: gwoździe, zawiasy, okucia czy haczyki, natomiast na ściennej półce w pobliżu butelki z politurą, pokostem, lakierami i farbami. Nad warsztatem na półeczce lampa karbidowa.

b) warsztat bednarza

Koziołek do strugania. Zestaw narzędzi rozłożony na prostym stole, obok zydelek malowany. W prawym rogu pomieszczenia ustawione różne rodzaje pojemników wyrabianych przez bednarza. Na ścianie na żelaznych prętach zawieszono koła z bednarki. Obok niewielki stolik z imadłem i podstawowe narzędzia ślusarskie. Przy koziołku rozłożone klepki do beczek w różnych fazach wykonania. Nad warsztatem zwisa lampa z jedną żarówką i blaszanym talerzem.

c) warsztat kołodzieja

Pod boczną ścianą ustawiony długi warsztat z urządzeniami do obróbki drewna, imadło i narzędzia. Pod przeciwległą ścianą tokarnia, a obok ustawiony materiał. Pod ścianą na wprost widza różne rodzaje kół. Na ścianie zawieszono obręcze. Obok tokarni prosty stolik i dwa krzeselka. Nad stółkiem mała szafka jednodrzwiowa. Dwie lampy wiszące: jedna nad tokarnią, druga nad stołem i warsztatem.

d) zakład wyrabiający koszyki, sita i zabawki z drewna

Z lewej strony stół do pracy z podstawowymi narzędziami do obróbki drewna. Obok stojak na wiklinę i materiały typu: sklejka, drażki, cienkie deseczki itp. Na ścianie zawieszono zwoje drutu o różnych grubościach. Nad stołem półka z farbami, pędzelkami i pojemnikami blaszanymi na gwoździe. Przy stole krzesło i mały zydelek. Na ścianie rozwieszono sita różnej wielkości. W całym pomieszczeniu na podłodze rozstawione wyroby wikliniarskie (koszyki, pojemniki, mebelki, kołyski, trzepaczki) i zabawki wykonane z drewna (konie na biegunach, motylki, wózki z zaprzęgiem, wózki dla lalek, kółka). Nad warsztatem zawieszona duża lampa z trzema żarówkami. Na ścianie ozdobny dyplom i kilka niewielkich obrazków.

e) zakład garncarza

W narożu wymurowany fragment pieca do wypalania z otworem do wstawiania garnków. Przy piecu narzędzia do wypełniania pieca i rozpalań. Na środku pomieszczenia koło garncarskie, obok zydeł, wiadro z wodą, stolik pomocniczy z gliną i proste narzędzia do modelowania. Obok koła na podłodze ustawione garnki przeznaczone do wypalania. Natomiast z lewej strony na podłodze grupa różnorodnych garnków i naczyń już gotowych do odbioru. Na dwóch ścianach długie półki, na których również ustawiono garnki przeznaczone do wypalania. W lewym narożniku duża skrzynia z pokrywą na glinę, obok drucziana umywalka z miednicą, przy ścianie zawieszony ręcznik, a w pobliżu wieszak z ubraniami. Nad kołem garncarskim zwisa lampa.

f) zdun

Pod ścianą z lewej strony kuchnia w budowie, obok ustawiona skrzynia z gliną i naczynie z wodą. Na trzonie kuchennym kielnia, poziomnica i pion. W prawym rogu piec z ozdobnym zwieńczeniem. Na prawej ścianie fryz z obrazów przedstawiających różne piece. W pobliżu pieca ozdobnego szafka stojąca, stolik i fotelik. Na ścianie dyplom. Oświetlenie pomieszczenia skromnym secesyjnym żyrandolem. Całość kompozycji zaaranżowana w ten sposób, aby tworzyła wnętrze mieszkalne, w którym zdun wykonuje usługi.

* * *

Wszystkie wydzielone wnętrza rozmieszczone są z prawej i lewej strony wzdłuż spichlerza. Udostępnione do oglądania w ten sposób, że można tam zaglądać nieco z góry, z przejścia na niewielkim podwyższeniu otoczonym

balustradami. Podwyższenie pozwala na wgląd do prezentowanych warsztatów z góry, co ułatwia oglądanie danego wystroju oraz daje możliwość zaprezentowania samego spichlerza. Ze spichlerza droga prowadzi skrajem sadu do długiej wiaty, pod którą prezentowane są pojazdy występujące w małych miasteczkach. A więc pojazdy służbowe, takie jak wóz pocztowy czy wozy strażackie, a nawet karawan, poprzez pojazdy do komunikacji – od wozów do wożenia gości na dworzec kolejowy do dorożek, bryczek i karetek – aż do pojazdów gospodarczych, takich jak wozy do rozwożenia mięsa, beczkowsy itp. Będą tu również wozy cyrkowe, które nierozdzielnie łączą się z obrazem małego miasteczka, a także stare samochody, które często przez takie miasteczka przejeżdżały, budząc zrozumiałe zainteresowanie, oraz motocykle i rowery. Ekspozycję pojazdów podbudują kolekcje akcesoriów w rodzaju lamp i reflektorów, uprzęży, znaków rejestracyjnych itp. Konstrukcja wiaty będzie tak pomyślana, aby wkomponowane zostały w nią zarówno garaże na pojazdy mechaniczne, jak i boksy na zaprzęgi konne, a ponadto, żeby było tam miejsce na odpoczynek i chwilę kontemplacji. Całość zaprojektowana w stylu domów-pensjonatów z Anina czy Sulejówka z początku XX wieku.

Do wiaty z pojazdami przylega kuźnia murowana, położona w rogu posesji muzealnej.

Kuźnia

Stara, czynna kuźnia, w której kowal produkuje pamiątki i wykonuje określone świadczenia na rzecz muzeum. Kuźnia ma boczne drzwi od strony sadu, przez które można zaglądać do środka i obserwować pracę kowala. Użytkowe wnętrze – nieco podstylizowane, z dużym skórzanym miechem, zestawem starych narzędzi i wiecznie płonącym ogniem – ma odtwarzać nastrój mrocznego, dziewiętnastowiecznego wnętrza.

* * *

Za kuźnią rozciąga się sfera domu inteligenta. Przestrzeń zaskakująco różna w porównaniu z prezentowaną dotychczas częścią. Duży stary sad, gdzie pod drzewami na cokołach popiersia poetów polskich, a wśród nich niespodziewanie popiersie Horacego. Jest w tym nieco szokującym zestawieniu małego miasteczka z Horacym pewna snobistyka. Te miasteczka potrafiły zaskakiwać właśnie takimi kontrastami i to również można potraktować jako jedną

z cech charakterystycznych. Często z tych stref wiecznej kultury były źródła zasilające naukę i kulturę polską. W przypadku Bieżunia mamy do czynienia ze zjawiskiem autentycznym, jako że taką formę prezentacji plenerowej wymyślił i wprowadził dyrektor Stefan Gołębiowski, niestrudzony społecznik bieżuński. A w sadzie stoi jego dom, który nazwaliśmy "domem inteligenta".

Dom inteligenta

Proponuje się dwa warianty urządzenia tego domu. Do dzisiejszego dnia jest to dom zamieszkały i użytkowany przez wspomnianego powyżej dyrektora Gołębiowskiego i na pewno klimat domu musi zostać zachowany, natomiast ostateczna ekspozycja w tych wnętrzach uwarunkowana jest profilem całego muzeum.

a) wariant I

Pozostawienie bez żadnych zmian domu dyrektora. W jednej połowie dom mieszkalny, natomiast w drugiej czytelnia i gabinety pracy urządzone według projektu samego dyrektora. Jest to "dom polonisty", który ma służyć kształceniu i doskonaleniu kadr polonistów. Tu mają odbywać się kursy, seminaria i konferencje, tu również mają poloniści znaleźć odpowiednie warunki do pisania prac. W tej formie dom ma być ucieleśnieniem idei i szczytnych haseł, jakie niosła inteligencja na prowincję.

b) wariant II

Pozostawienie nienaruszonej części mieszkalnej i prezentowanie jej jako przykładowego wnętrza inteligenta z małego miasteczka. W tym przypadku konkretnego wnętrza dyrektora Stefana Gołębiowskiego, natomiast w drugiej części budynku urządzenie mieszkania i gabinetu lekarza małomiasteczkowego.

Ekspozycja w szkole

Tematycznie obejmuje historię oświaty – organizacji oświatowych, towarzystw i organizacji społeczno-politycznych i paramilitarnych. Teren działania: małe miasteczka byłej Kongresówki, okres 1870-1939 r. Zagadnienia społeczno-polityczne małych miasteczek mazowieckich w okresie od Powstania Styczniowego do 1939 r. stanowić będą ostatni element w całym

ciągu ekspozycyjnym skansenu bieżuńskiego. Lokalizacja obejmuje teren czarnej posesji przy ul. Zamkowej, gdzie znajduje się budynek funkcjonującej szkoły podstawowej im. Andrzeja Zamoyskiego, a pobudowanego w 1937 r. W ciągu najbliższych dwóch lat szkoła ma się przenieść do nowego budynku, w starym obiekcie powinna się więc znaleźć ekspozycja muzealna.

Budynek szkolny posiada w chwili obecnej następujący rozkład: pięć sal klasowych na parterze, na piętrze powtórzony rozkład parteru, z tym, że poprzez wprowadzenie ścian działowych uzyskano dodatkowo pomieszczenie biblioteki, pracownię fizyczną oraz trzecią klasopracownię na szczytowej ścianie wschodniej budynku. Sale umieszczone są po dwóch stronach obszernego korytarza o długości 25 m. Wysokość pomieszczeń ok. 2,90 m. Podłoga drewniana z desek. Budynek oprócz przybudówki od strony zachodniej i sali gimnastycznej w całości wykonany z drewna. Budowany od początku z przeznaczeniem na szkołę. Biorąc pod uwagę, że zagadnienia społeczno-polityczne małych miasteczek zawsze były w ścisłym związku z oświatą, lokalizacja tej części tematycznej skansenu w szkole wydaje się być najbardziej odpowiednia. Ekspozycję muzealną proponujemy zaplanować na bazie istniejącego rozmieszczenia pomieszczeń szkolnych. Zmiany zasadnicze wewnątrz będą polegały jedynie na wyburzeniu ścianek działowych i pozyskaniu obszernych sal ekspozycyjnych na piętrze. Zmienione też zostanie oświetlenie oraz wystrój i kolorystyka ścian i okien.

a) parter

Wszystkie sale ekspozycyjne oraz korytarz poświęcone oświacie w małych miasteczkach po Powstaniu Styczniowym do 1939 r.

Po wejściu do szkoły zwiedzanie rozpoczyna się od pierwszej sali klasowej po lewej (południowej) stronie. Sala o powierzchni 8,5x5 m. Wnętrze przedstawiać będzie najbardziej powszechne na terenie Kongresówki w połowie XIX w. szkoły parafialne, zwane później elementarnymi.

Sala I

Drzwi wejściowe pomalowane zieloną farbą. Ściany klasy wyłożone poziomo deskami nie malowanymi, imitującymi wnętrze chaty drewnianej. Pozostawiona podłoga z desek istniejąca obecnie. W prawym rogu malowana na zielono piec kaflowy. W przeciwnym rogu od strony okna prosta szafa

drewniana – matowa. Odsunięty od ściany stół, na nim wycięte z metalu (miedź) litery alfabetu, z boku dyscyplina. Na ścianie zachodniej za stołem nauczyciela tablica i krzyż. Wszere pomieszczenia ustawione równolegle względem siebie ławy (osiem). Obok pieca krótka ława i stół, na nim rozłożone: elementarz, śpiewniki kościelne, katechizm, biblia. Oświetlenie – imitacja lampy naftowej przystosowana do oświetlenia elektrycznego. Na oknach białe firanki wykonane igliczką.

Sala II

Druga sala klasowa (wg kierunku zwiedzania) jest to sala znajdująca się na szczytowej ścianie wschodniej budynku. Tematycznie jest to sala druga. Klasa o szerokości 8 m i długości 9 m przedstawia wnętrze szkoły żydowskiej – chederu.

Żydzi stanowili niekiedy ponad 50% ludności małych miasteczek mazowieckich. Dzieci żydowskie obowiązkowo uczęszczały do szkół znajdujących się w gestii żydowskich gmin działających na terenie każdego miasteczka. Istniały w historii próby zreformowania szkolnictwa żydowskiego. W 1826 r. Komitet Starozakonny pod wpływem idei Mendelssohna, która sugerowała, że przez szkoły prowadzi droga do wyrwania dzieci z pęt fanatyzmu, opracował plan szkół elementarnych dla dzieci wyznania mojżeszowego. Plan ten nie uzyskał zatwierdzenia Rady Administracyjnej. W tym samym roku została jednak zatwierdzona szkoła rabinów, która miała między innymi przygotować nauczycieli do niższych szkół żydowskich. Nauczano w niej po polsku. Oprócz tego przedmiotem wykładu był język hebrajski oraz język francuski, niemiecki, rosyjski. Z czasem doprowadzono jednak do tego, że coraz większa część dzieci żydowskich po zajęciach w chederach uczęszczała do polskich szkół elementarnych.

W Dzienniku Ustaw Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego w 1917 r. czytamy: *Dla dzieci wyznania mojżeszowego tworzone będą, w razie dostatecznej liczby zgłoszeń ze strony rodziców, osobne szkoły elementarne lub oddziały świętujące szabat. Dopóki jeszcze nie wszystkie dzieci wyznania mojżeszowego mogą uczęszczać do szkół publicznych gminnych – elementarnych, nauka języka polskiego i przedmiotów elementarnych w j. polskim prowadzona według specjalnego programu, pod nadzorem w szkołach wyznaniowych prywatnych, talmud-torach i chederach dla odpowiedniej liczby dzieci powinna być przyjęta na koszt gmin...*

Chedery jeszcze w okresie po pierwszej wojnie światowej były obowiązkowe dla dzieci żydowskich od 3. do 9. roku życia. Prócz tego część z nich uczęszczała później do szkół żydowskich wyższego stopnia, takich, jak np. jesziwa – gimnazjum talmudyczne dające po chederze wyższe wykształcenie talmudyczne – młodzież uczęszczająca do tego typu szkół (występujących w niektórych małych miasteczkach) musiała posiadać większe zdolności niż pozostałe dzieci uczone w chederach. Nauczyciel chederu typował już w chederze dzieci nadające się do jesziwa. Na ich naukęłożył kachał – gmina żydowska. Również samo utrzymanie szkoły do niej należało. Biorąc pod uwagę podstawowy i trwały historycznie charakter chederu, mimo że młodzież z czasem uczęszczała również do szkół powszechnych, liceów, a także studiowała na uczelniach polskich, ukazujemy wnętrze typowego chederu z przełomu wieków.

Cheder mieścił się w jednej dużej izbie mieszkalnej. Najczęściej była to kuchnia pełniąca wielorakie funkcje w rodzinie nauczyciela. Tak więc w narożniku sali klasowej (południowym) należy umieścić piec gliniany z kapą i przypiekiem (pieczono tam chleb). Koło pieca manekin kobiety-żydówki, która była żoną nauczyciela-rebego. Ściany wyłożone deskami białymi, przybrudzonymi. Pod oknem duży drewniany stół, przy nim dwie długie ławy. Na stole rysunki i tabliczki. Na ławie położona duża chusta – tałas, w której przynoszono po raz pierwszy dziecko żydowskie na nauki do chederu. Na stole rozłożony “Stary Testament”. W oknach doniczki z pelargoniami. Na ścianach fotografie formatu 75x100 cm przedstawiające uczniów w chederze. Obok książki, na stole dyscyplina. Na ścianach można umieścić fotografie Żydów, którzy położyli duże zasługi dla rozwoju oświaty i kultury – również polskiej, np. postać I. Cyłkowa czy Janusza Korczaka, jego fotografie z dziećmi, idee, wydawnictwa książkowe.

Sala III

Sala klasowa trzecia sąsiaduje bezpośrednio z salą pierwszą w stronę zachodnią budynku. Powierzchnia 42,5 m², długość 8 m. Przedstawia wnętrze klasowe szkoły elementarnej – nauczania początkowego przełomu XIX/XX w. Były to szkoły bardzo powszechne w małych miasteczkach, jedno- lub dwuklasowe, nauka w nich trwała zwykle trzy-cztery lata. Na krótkiej ścianie zachodniej zawieszona tablica zasłonięta zasłonką z płótna. Na środku ściany krzyż oraz portret rodziny carskiej. Odsunięty od ściany stół z krzesłem. na stole dyscyplina. Środkiem sali równoległe osiem ław

sześcioosobowych z pulpitami, na nich tabliczki i rysiki. Również na ławach rozłożone następujące książki i podręczniki: Leopold Sumiński “Książka czytania i rachunków”, “Elementarz dla chłopców wiejskich”, “Upominek dla dziewcząt wiejskich”, “Gramatyka języka polskiego”, a także “Chrestomatia wiejska”, “Historia Starego i Nowego Testamentu”, “Arytmetyka na użytek szkół elementarnych” (w języku rosyjskim). W prawym zachodnim narożniku oddzielona ławka uczniowska na dwie osoby (tzw. “ośla ławka”). Na ścianie wschodniej oraz północnej dziesięć fotografii formatu 45x50 cm przedstawiających uczniów elementarnej szkoły początkowej. Oświetlenie – lampa naftowa przystosowana do światła elektrycznego. Ściany klasy wyłożone deskami koloru naturalnego. Na stole rozkład zajęć z podkreśleniem liczby godzin na poszczególne przedmioty. Na oknach białe zasłonki. Karnisze drewniane zakończone toczoną gałką, na oknach doniczki z pelargoniami.

Sala IV

Sala klasowa czwarta – po prawej stronie korytarza od strony północno-zachodniej, powierzchnia 42,5 m², długość 8 m – przedstawia wnętrze domu niezamożnego rzemieślnika małomiasteczkowego – samouka z przełomu XIX/XX w. Największe pomieszczenie w domu, tj. kuchnia – miejsce spotkań biedoty małomiasteczkowej i włościan przy wspólnej nauce czytania, rachunkach i nauce pisania. Wnętrze – ściany bielone i malowane wzorem szablonowym, sufit gładki. Po prawej stronie drzwi wejściowych w narożniku duży piec kaflowy z przypieckiem, nad nim kapa. Na lewo od drzwi przy ścianie duży kredens z oszklonym pomocnikiem, dalej przy zachodniej ścianie szlaban prosty, za nim łóżko drewniane lub metalowe ze szczytami zwieńczonymi gałką i sielskim obrazkiem zamkniętym w elipsie. Łóżko wysoko ścielone, kryte aksamitną prostą kapą lub pasiastym wełniakiem. Nad nim makata-kicz. W narożniku u wezgłowie łóżka dwa obrazy pod kątem przedstawiające Matkę Boską Częstochowską (oleodruk) i Serce Chrystusowe (oleodruk). Na środku duży drewniany stół z toczonymi nogami, przy nim analogiczne krzesła. Przy ścianie między oknami komoda, na niej pasyjka, porcelanowa figurka Matki Boskiej Różańcowej, pamiątki z miejsc świętych, fotografie rodzinne oprawione w skórę lub metalowe ramki. Na ścianie obrazek Matki Boskiej Skępskiej. Wszystko umieszczone na komodzie przykrytej białą serwetą wykonaną szydełkiem. Nad oknami drewniane toczone karnisze. Zasłonki igliczkowe – białe. Pod oknami ławy, w narożniku dwa kufry okuwane. Przy piecu dwa małe stołeczki. Na płycie pieca garnki że-

liwne i dzieżki gliniane, obok na ścianie drewniany wieszak z przewiniętym zdobionym ręcznikiem. Nad nim napis haftowany, np. "Gość w dom, Bóg w dom". Na podłodze chodniki tkane na krosnach. W oknach doniczki z pelargoniami i rutą. Obok kredensu na ścianie zegar prosty z cyferblatem zdobionym kolorowym widoczkim malowanym na blasze. Na stole rozłożone: rysik, tabliczka, zeszyt, "Elementarz, na którym nauczysz się czytać w 5 albo 8 tygodni", "Pierwsza książeczka do wprawy w czytaniu", "Gazeta Świąteczna". Na stole lampa naftowa. Wprowadzić można dodatkowo dyskretne oświetlenie punktowe.

Sala V

Powierzchnia 42,5 m², długość 8 m. Przedstawia wnętrze klasowe szkoły powszechnej okresu międzywojennego. Ściany bielone, środkiem klasy dwa rzędy ławek z pulpitemi, każda na cztery osoby. W pulpitach otwory na kałamarz, obok pióra ze stalówkami i rysiki. Na ławkach zeszyty i podręczniki. Na ścianie wschodniej tablica zasłonięta białą, płócienną zasłonką. Odsunięty od ściany stół (katedra) z krzesłem. W narożniku po prawej stronie dwuosobowa tzw. "ośła ławka". Na stole dziennik zajęć i dyscyplina. Na ścianie szczytowej wschodniej krzyż, portret J. Piłsudskiego, prezydenta i godło państwowe. Na ścianie zachodniej mapa Polski okresu międzywojennego. Na ścianie od strony korytarza 12 fotografii formatu 70x100 cm przedstawiających wnętrza klasowe szkół powszechnych przed rokiem 1939 z małych miasteczek terenu byłej Kongresówki. W zachodnim narożu sztandar szkoły. Obok mapy na zachodniej ścianie fotografie grupowe dzieci z nauczycielami. Fotografia przedstawiająca oddanie nowej szkoły powszechnej dla dzieci w niepodległej Polsce. Format fotografii 75x100 cm.

b) piętro

Sala I

Sala pierwsza na ścianie szczytowej wschodniej, wymiary 8x9 m. Wnętrze wprowadza klimat haseł pozytywistycznych początku XX w., mający swe odbicie w życiu małego miasteczka.

Można tu wprowadzić gabloty, w których umieszczone zostaną następujące wydawnictwa związane z ideą pozytywizmu: "Encyklopedia wychowawcza", "Przegląd Pedagogiczny", "Ruch Pedagogiczny", "Muzeum", "Opiekun Domowy", "Reforma Szkolna", "Nowe Tory" itd. Na ścianach

portrety wybitnych przedstawicieli polskiego pozytywizmu: A. Świętochowski oraz grupa czołowych pisarzy związanych z hasłami pozytywizmu: Żeromski, Prus, Sienkiewicz, zasygnalizowanie najważniejszych ich dzieł, które wywarły wpływ na mentalność mieszkańców małej miejscowości z Kongresówki. Wprowadzamy tu również temat inteligencji małomiasteczkowej realizującej hasła pozytywizmu w praktyce. Fotografie rodzinne i portrety aptekarzy, lekarzy – np. biezuńskiego lekarza-społecznika Wolskiego, który m.in. był założycielem Straży Ogniowej, prezesem towarzystw włościańskich itd., pokazanie fotografii szpitala w małym miasteczku, lekarza wraz z ubogimi pacjentami czy vademecum leków z komentarzami właściciela (lek. Wolskiego) na temat najnowszych osiągnięć farmacji w latach międzywojennych i jego prywatne recepty. Początek zwiedzania tego wnętrza rozpoczyna się od prawej strony przy drzwiach. Na tej właśnie wschodniej ścianie należy też umieścić rząd fotografii (mogą też być obrazy) przedstawiających uczestników Powstania Styczniowego oraz wydarzenia związane z powstaniem, a bliskie mieszkańcom konkretnych miasteczek. Wprowadzamy oświetlenie w postaci dwóch wiszących świeczników ośmioramiennych w typie Księstwa Warszawskiego.

Sala II

Stanowi ona połączone dwie sale klasowe od strony północnej korytarza poprzez wyburzenie ścianek działowych. Otrzymana powierzchnia wynosi 85 m², długość 18 m. Wnętrze przedstawia działalność organizacji związanych z oświatą w małych miasteczkach od końca XIX w. do okresu międzywojennego włącznie. Część sali przeznaczamy na stworzenie klimatu niewielkiej redakcji. A więc kilka stołów redakcyjnych, na nich rozstawione maszyny do pisania pochodzące najwcześniej z lat dwudziestych, powielacze oraz rozłożone czasopisma będące najczęściej organem poszczególnych towarzystw i organizacji oświatowych. W tle stołów redakcyjnych kilka regałów bibliotecznych. W tej samej sali od strony zachodniej staramy się stworzyć klimat wnętrza małej biblioteki i zarazem czytelnicy masowo zakładanych przez Macierz Szkolną w małych miasteczkach i na wsi. Wnętrze to tworzymy poprzez ustawienie w narożniku pod kątem kilku regałów bibliotecznych, na nich popularne w tym okresie wydawnictwa z zakresu oświaty oraz pozycje popularno-naukowe i popularne, literatura piękna. Między regałami stoły, przy nich krzesła, na stołach prasa i ważniejsze wydawnictwa z tego okresu. Stoły masywne drewniane na toczonych nogach, na stołach

lampy naftowe. Wzdłuż pomieszczenia pod oknami i od strony korytarza gabloty zawierające broszury, fotografie, legitymacje i wydawnictwa wewnętrzne. Sygnalizować one mają działalność takich towarzystw i organizacji, jak: Towarzystwo Oświaty Narodowej, Towarzystwo Tajnego Nauczania, Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Krzewienia Oświaty, Koło Oświaty Ludowej, Stowarzyszenie Kursów dla Analfabetów, Towarzystwo Kultury Polskiej. Należy też ukazać dokumenty dotyczące CBS – Centralnego Biura Szkolnego – działającego na terenie Kongresówki podczas I wojny światowej, popierając to fotografiami przedstawiającymi głównych działaczy oświatowych CBS. W gablotach chronologicznie można przedstawić dokumenty dotyczące ustaw sejmowych i dekrety związane z reformą szkolnictwa w Polsce niepodległej, począwszy od reformatu ministra Łopuszańskiego z 1920 r. Nad gablotami z okresu międzywojennego na ścianach kilka fotografii dużego formatu przedstawiających nowe szkoły w małych miasteczkach byłej Kongresówki, fotografie zbiorowe przedstawiające nauczycieli wraz z dziećmi i rodzicami przy różnych uroczystościach i okazjach. Podkreślamy rolę samorządową rad szkolnych i opieki (społecznej) szkolnej. Z lat dwudziestych kilka fotografii uczestników kursów dla dorosłych analfabetów.

Wracając do gablot o tematyce wcześniejszej dotyczących Towarzystwa Kultury Polskiej, należy przedstawić: legitymacje, świadectwa, dyplomy, broszury związane z działalnością Kobiecego Koła Oświaty Ludowej oraz działającego pod wpływami lewicowymi tzw. Uniwersytetu Latającego.

W końcowej gablocie powinny się znaleźć dokumenty dotyczące Instytutu Oświaty, oddzielnie dla dorosłych i dla młodzieży pracującej. Należy też podkreślić wpływy Uniwersytetu Orkana prowadzonego przez Solarza poprzez popularne w małych miasteczkach miesięczniki: "Oświata Pozaszkolna", "Przewodnik Pracy Społecznej", "Prasa Oświatowa". Na stołach redakcyjnych powinny się znaleźć takie czasopisma, jak: "Głos Gromadzki", "Siewba", "Zagon", "Snop", "Wieś Polska", "Zaranie", "Gazeta Świąteczna", rozprawka L. Krzywickiego "O systemie i wykształceniu ogólnym", a także "Polak-Katolik", "Rola", "Polak", "Zielony Sztandar".

Sala III

Sala trzecia znajdująca się w części przebudowanej stanowi zakończenie korytarza od strony zachodniej. Powierzchnia 45 m², długość 9 m. Wnętrze stwarza klimat spotkań przedstawicieli ziemiaństwa, kleru i zamożnego włościaństwa. Wprowadzamy oświetlenie świecznikami wiszącymi ośmioramien-

nymi w typie Księstwa Warszawskiego. Wyposażenie stanowią kanapy, fotele i kilka stolików w stylu Zimmerlowskim. Całość umeblowania ze sobą współgrająca. Na ścianie od strony korytarza biblioteczka. Na ścianach rząd portretów przedstawiających czołowych przedstawicieli Narodowej Demokracji i kleru, dalej przedstawicieli sanacji i Józefa Piłsudskiego. W narożniku manekin ubrany w mundurek członka Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Męskiej, na stoliku legitymacja członka stowarzyszenia. Obok fotografie przedstawiające grupę dziewcząt lub chłopców należących do stowarzyszeń katolickich. W tle sztandar stowarzyszenia. Obok fotografii na stoliku rozłożone broszury, odezwy i pisma o charakterze niepodległościowym. W serwantce obok legitymacje i publikacje Związku Katolickiego (1905). Jego działalność o charakterze parafialnym sprowadzała się do organizowania bibliotek, ochronek, domów parafialnych, ale z czasem też sklepów spółdzielczych i kółek rolniczych. Podkreślenie wydawnictwami działalności Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich (1907), gdzie dużą rolę odgrywało duchowieństwo.

Znaczna część wnętrza powinna być wykorzystana na pokazanie działalności Centralnego Towarzystwa Rolniczego z siedzibą w Warszawie. Duży wpływ miało tu ziemiaństwo i kler. To właśnie duchowni mocno byli zaangażowani w tworzenie kółek rolniczych i spółdzielni na terenie Kongresówki. Kółka i spółdzielnie prosperowały dobrze, nie były jednak pomyślane z korzyścią dla średniorolnych i małorolnych chłopów. Wpłynęły jednak w dużym stopniu na wzrost świadomości włościan, powodując tworzenie konkurencyjnych kółek i spółdzielni na wskroś chłopskich. Należy tu podkreślić poprzez odezwy i wydawnictwa działalność takich towarzystw, jak: Towarzystwo Ogrodnicze, Melioracyjne, Mleczarskie; towarzystwa ubezpieczeniowe wzajemne od ognia i gradobicia, takie jak: "Snop", "Ceres". Towarzystwo Ogrodnicze wydaje pismo "Ogrodnik Polski", zaś Towarzystwo Pszczelarско-Ogrodnicze pismo "Pszczelarz-Ogrodnik" – należy je wykorzystać ekspozycyjnie (położone na blacie stolika). Obok powinny się znaleźć takie czasopisma, jak: "Gazeta Rolnicza", "Rolnik-Hodowca", "Gospodarz", "Zorza" i "Gazeta Świąteczna" – wszystkie wydawane z myślą o włościanach, ale redagowane przez orientacje endeckie. W pomieszczeniu tym należy również zasygnalizować działalność stowarzyszeń kredytowych ziemiańskich. Chodzi tu przede wszystkim o Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, następnie towarzystwa wzajemnego kredytowania drobniejsze, ale też będące w rękach ziemiaństwa i zamożnych mieszkańców małych miaste-

czek. Sekcja Rolnicza Towarzystwa Rolniczego pod przewodnictwem S. Chełchowskiego prowadzi działalność w ramach poszczególnych delegacji również w małych miastach Kongresówki w kwestiach rolnych, hodowlanych itp. Towarzystwo to rozbudowane jest o terenowe towarzystwa rolnicze i syndykaty. Zakres ich oddziaływania jest bardzo szeroki, posiadają własne siedziby i biura. Na ścianach należy w rząd portretów włączyć przedstawicieli tych towarzystw: E. Jankowskiego, S. Chełchowskiego, również S. Wrońskiego, T. Kowalskiego – redaktorów prasy ziemiańskiej. W drugiej serwantce można umieścić dyplomy i świadectwa oraz prace ze szkoły gospodarczej w Chyliczkach k. Warszawy przeznaczonej dla dziewcząt z domów ziemiańskich lub bogatego włościaństwa. We wnętrzu powinno być również zaakcentowane działanie inteligencji warszawskiej i małomiasteczkowej na rzecz oświaty rolniczej (materiał źródłowy).

Sala IV

Pomieszczenie usytuowane po lewej stronie korytarza od strony południowej. Powierzchnia 42,5 m², długość 8 m. We wnętrzu tym akcentujemy działalność organizacji i stowarzyszeń związanych z ruchem ludowym. Miał on bezpośredni związek z mentalnością postępowych elementów małomiasteczkowych. Wystrój wnętrza stanowią przede wszystkim gabloty i mapy. Na mapach przedstawione rozmieszczenie na terenie Kongresówki Ognisk Polskiego Związku Ludowego (po 1905 r.). Na innej mapie wyszczególnienie miasteczek o dużym zaangażowaniu w ruchu “zaraniarskim”. Kolejna mapa przedstawiająca już Polskę niepodległą ma zaznaczone na terenie byłej Kongresówki miasteczka, w których koncentrowała się regionalna działalność PPS i PSL-Wyzwolenie. Na ścianach portrety czołowych przedstawicieli ruchów ludowych, a zarazem oświaty rolniczej: J. Dziubińska, M. Malinowski. Rząd portretów wybitnych przedstawicieli działaczy ludowych związanych z konkretnymi miasteczkami mazowieckimi. Portret W. Witosa. Pod oknami i wzdłuż ścian umieszczone gabloty, w nich legitymacje, odezwy, jednodniówki, pisma i broszury różnych organizacji. Dołączone również (można na kubikach pod szkłem) fotografie zbiorowe działaczy, czasopismo “Polak”, dokumenty PPS – Frakcji Rewolucyjnej, Polskiego Związku Ludowego (1905), czasopismo “Zielony Sztandar”, Związek Młodej Myśli Ludowej, “Siewba”, “Zaranie” i związany z nim ruch zaraniarski – przedstawiciele, dokumenty, czasopismo “Zagon” – związani z nim działacze. W gablocie z “Zaraniem” fotografie dotyczące redaktora Malinow-

skiego. "Zarzewie" – obok socjalista M. Dąbrowski (PPS) Pułtusk. Narodowy Związek Chłopski (hasła niepodległościowe, nastawienie prawicowe). Nad gablotami na wysokości gabloty poświęconej "zaraniarzom" na ścianie hasło: "Sami – Sobie". Towarzystwo Kółek Rolniczych im. St. Staszica (1906) – działalność gospodarcza oraz oświatowo-kulturalna: biblioteki, czytelnie, kursy, wycieczki, prasa fachowa.

Podkreślić tu należy powstawanie włościańskich towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych oraz chłopskie towarzystwa wzajemnego kredytu, kasy zapomogowe, związki asekuracyjne, chłopskie sklepy spółdzielcze, kursy i szkolenia obronne. Pokazanie prasy spółdzielczej, np. "Sprawa Polska", "Chłopska Sprawa", "Dziennik Narodowy", "Wiadomości z Polski", "Przedświt", "Społem" – organ Towarzystwa Kooperatystów (od 1911 r. tygodnik). Ukazanie postaci związanych z powstawaniem polskiej spółdzielczości: E. Abramowski, St. Wojciechowski, R. Mielczarski, R. Radziwiłłowicz, A. Natanson.

W kolejnych gablotach dokumenty odzwierciedlające działalność Związku Zawodowego Robotników Dworskich i Wiejskich, Związku Zawodowego Robotników Rolnych, Polskiego Stronnictwa Ludowego (T. Nocznicki – działacz zaraniarski), PSL-Piast po 1922 r. Należałoby również uwzględnić ludowe organizacje młodzieżowe: Związek Młodzieży Wiejskiej "Wici", Mazowiecki Związek Młodzieży Wiejskiej. Powstanie Stronnictwa Chłopskiego (dokumenty, broszury), Narodowej Partii Chłopskiej (1924), jej współpraca z PPS. Pokazać Pismo Młodzieży Mazowieckiej "Orka", wydawane przez Zjednoczoną Lewicę Chłopską (1928) bardzo popularne pismo "Samopomoc Chłopska".

Ciąg gablot kończy temat związany z działalnością Zarządu Kółek i Organizacji Rolniczych (im. St. Staszica). Wystrój wnętrza utrzymany w tonacji zieleni. Zasłony na oknach ciemnozielone. Gabloty drewniane wyłożone zielonym suknem. Na ścianie zachodniej fotografie przedstawiające szkoły rolnicze w Pszczelinie, Gołotczyźnie, Kruszynku, Sokołówku. Oświetlenie punktowe nad gablotami, ewentualnie centralne (jeden główny żyrandol) i podświetlane gabloty, szczególnie tam, gdzie znajdują się mało czytelne ulotki, legitymacje i odznaczenia.

Sala V

Ostatnie pomieszczenie w ciągu zwiedzania szkoły. Powierzchnia 42,5 m², długość 8 m.

Wnętrze przedstawia towarzystwa i organizacje społeczne działające na terenie małych miasteczek. Wszystkie działania oświatowe nasycone były przede

wszystkim duchem obywatelskim i patriotycznym opierającym się w dużej mierze na stowarzyszeniach społecznych i samorządach terytorialnych. We wnętrzu tym pokażemy tylko najznaczniesze tego rodzaju stowarzyszenia.

Wnętrze pokażemy w tonacji wielobarwnej. Oświetlenie w postaci popularnego w początkach XX w. żyrandola bezstylowego w typie drobnomieszczańskim. Przy ścianie od strony wschodniej mały podest z desek symbolizujący niewielką scenę. Wokół niej na ścianie plakaty reklamujące występ teatralny oraz zabawę taneczną dla mieszkańców miasteczka. W prawej, zachodniej części pomieszczenia cały narożnik poświęcony strażom ogniowym. Na ścianach zdjęcia oprawione w ramki ukazujące drużyny pożarnicze, dyplomy. Pod nimi na kubikach kaski strażackie, pompa strażacka, ubiór z okresu międzywojennego, w drewnianej gablocie legitymacje, świadectwa ukończenia kursów itd. Obok kilka sztandarów wybranych straży pożarnych z poszczególnych miasteczek. Ochotnicze straże pożarne pełniły wyjątkową rolę w małych miasteczkach, zarówno gospodarczo-kulturalną, jak i niekiedy polityczną, ale zawsze o charakterze patriotycznym. Tak więc straż pełniła funkcję gaszenia pożarów i funkcję kulturalną. Remizy posiadały sceny, na których grano sztuki, często patriotyczne, ustawiano też "żywe obrazy". Strażacy posiadali własną orkiestrę, chór, często w ramach straży działało kilka sekcji, np. robotnicza, rzemieślnicza, młodzieżowa. Strażacy przyodziani w mundury uświetniali różnorakie uroczystości tak państwowe, jak i kościelne (straż przy grobie Chrystusa). Część działalności kulturalnej miała charakter dochodowy. Składki oraz dochody z przedstawień itp. stanowiły dotacje poszczególnych działów. We wnętrzu należy więc podkreślić działalność teatralną straży. Tak więc na małej scenie proponuję poprzez manekiny zaszyfrowanie fragmentu jakiegoś "żywego obrazu". Poprzez fotografie na ścianach akcentujemy chóry amatorskie, często działające w małych miasteczkach. Obok nich zawieszona mapa turystyczna Polski. W początkach XX w. nasila się ruch krajoznawczy, obok na ścianie dwa dużego formatu zdjęcia przedstawiające taterników i cyklistów w strojach sportowych. Pod fotografiami gabloty drewniane, a w niej czasopisma "Poradnik Teatrów i Chórów Włocian", czasopismo "Teatr", "Teatr Ludowy" oraz fotografie przedstawiające członków amatorskich zespołów teatralnych. Po lewej stronie wejścia na kubikach ustawione przyrządy gimnastyczne. Nad nimi fotografie przedstawiające członków zrzeszeń gimnastycznych "Sokół", "Krakowiak". Obok fotografie młodzieży należącej do związku paramilitarnego podtrzymującego tradycje Polskiej Organizacji Wojskowej – "Strzel

ca”. Niżej pod fotografiami na kubikach drewniana strzelba i szabla, którymi niekiedy symbolicznie posługiwali się członkowie “Strzelca” z małych miasteczek. Działalność ich skupiała się na ćwiczeniu tężyzny i umiejętności samoobrony. Obok przedstawiamy fotografie członkiń Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niżej na kubiku legitymacje, broszury, informacje agrotechniczne, jak gotować, które książki proponuje się gospodyniom domowym (pod szkłem). ZPOK prowadziło też odczyty, spotkania, a także amatorskie teatryki w miasteczkach i na wsi.

O d p i s

Z A R Z Ą D Z E N I E Nr 37

Naczelnika Powiatu Żyrardowskiego

z dnia 25. 11. 1974 r.

w sprawie utworzenia Muzeum Regionalnego w Bieżuniu i nadania mu statutu,

Na podstawie art. 50 ust. 3 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach /Dz.U.Nr 10, poz.45/, w porozumieniu z Ministrem Kultury i Sztuki, zarządza się co następuje :

§ 1

Tworzy się Muzeum Regionalne w Bieżuniu i nadaje mu się statut stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2

Traci moc uchwała nr 101/405/73 Prezydium Powiatowej Rady "arodowej w Żyrardowie z dnia 19 lipca 1973 r. w sprawie utworzenia muzeum Regionalnego w Bieżuniu.

§ 3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1975 r.

NACZELNIK POWIATU

mgr inż. Stanisław Janiak

/podpis nieczytelny/

ZA ZGODNOŚĆ

WOJEWÓDZI
KONSERWATOR ZAPISKÓW

[Podpis]
mgr inż. Stanisław Janiak

S T A T U T

Muzeum Regionalnego w Bieżuniu

Postanowienia ogólne

§ 1.

1. Muzeum Regionalne w Bieżuniu, zwane dalej muzeum, ma charakter muzeum etnograficznego.
2. Siedzibą muzeum jest miasto Bieżuń a terenem jego działania jest powiat żuromiński.

§ 2.

1. Bezpośredni nadzór nad muzeum sprawuje Naczelnik Powiatu Żuromińskiego, który zapewnia środki dla jego utrzymania i rozwoju
2. Nadzór terytoryczny sprawuje Muzeum Okręgowe w Płońsku.
3. Zwierzchni nadzór sprawuje Minister Kultury i Sztuki.

§ 3.

Muzeum używa pieczęci okrągłej z Godłem Państwa po środku i napisem w otoku "Muzeum Regionalne w Bieżuniu".

Cele i zadania

§ 4.

Muzeum gromadzi, przechowuje i udostępnia dobra kultury w zakresie etnografii i historii regionu.

§ 5.

Do zakresu działania muzeum należy w szczególności:

- 1/ gromadzenie zbiorów w zakresie etnografii i historii regionu,
- 2/ stałe i systematyczne uzupełnianie zbiorów przez nowe nabytki, uzyskiwane drogą zakupów, darowizn, zapisów oraz przyjmowanie depozytów,
- 3/ inwentaryzowanie, katalogowanie i naukowe opracowywanie zgromadzonych muzealiów,
- 4/ przechowywanie zgromadzonych zbiorów w warunkach zapewniających im pełne bezpieczeństwo i magazynowanie ich w sposób dostępny dla badań naukowych,
- 5/ organizowanie wystaw stałych i czasowych.

Organizacja Muzeum

6.

Muzeum posiada strukturę jednostaniową o następujących komórkach organizacyjnych:

1. Dział Etnografii
2. Administracja

Kierownik Muzeum

§ 7.

Na czele muzeum stoi kierownik powołany i odwoływany przez Naczelnika Powiatu Żuromińskiego w porozumieniu z Wojewodą Warszawskim oraz Muzeum Okręgowego w Płocku.

§ 8.

Do zakresu działania kierownika muzeum należy w szczególności :

- 1/ ogólne kierownictwo muzeum,
- 2/ reprezentowanie muzeum na zewnątrz
- 3/ ogólny nadzór nad majątkiem i zbiorami muzeum,
- 4/ przedstawianie właściwym instytucjom i organom nadrzędnym planów działalności, prognozy budżetowych, planów finansowych i wniosków o zakup muzealiów,
- 5/ aproprowanie sprawami osobowymi - przyjmowanie, awansowanie i zwalnianie pracowników z zachowaniem obowiązujących przepisów, zatwierdzenie planów urlopowych oraz ustalanie podziału czynności i obowiązków.

Gospodarka finansowa Muzeum

§ 9.

1. Muzeum jest jednostką budżetową.
2. Dochody i wydatki muzeum są objęte budżetem terenowym dla powiatu żuromińskiego w części dotyczącej kultury.

ZŁ ZŁOŻONOŚĆ

WOJEWODZKI
KONSERWATOR ZAPYTRÓW

mgr inż. Marek Ładziński